

DRODZY RODZICE! KOCHANE BIEDRONECZKI!

Witamy Was serdecznie i jak co dzień przesyłamy propozycje zabaw i zajęć.

Życzymy miłego i aktywnego spędzenia przedświątecznego czasu!



DATA – 8.04.2020

TEMAT DNIA – „Wielkanoc tuż, tuż”.

CELE – dziecko:

- słucha uważnie czytany utwór literacki,
- odpowiada na zadawane pytania,
- wyzwala aktywność ruchową i twórczą,
- wykonuje pracę plastyczną wg podanego wzoru.

1. Jak zawsze na początku przywitamy się lubianą przez dzieci zabawą paluszkową:

Gdy się rączki spotykają,
to od razu się witają (chwytamy się za dłonie),

Gdy się kciuki spotykają,
to od razu się witają (kciuk dotyka kciuk),

Gdy się palce spotykają,
to do razu się witają (palce jednej dłoni dotykają palce drugiej dłoni).

2. Teraz bardzo proszę mamusię lub tatusia, aby przeczytali Wam poniższe opowiadanie.

„Pisankowa bajeczka” - A. Galica

Zajrzały wróbelki do kurnika i zobaczyły, że kura zniosła cztery jajka.

– Ko-ko-ko – zagdakała. – Leżcie tu cichutko.

I poszła szukać ziarenek na podwórku. Ale jajka myślały, że są mądrzejsze od kury. Turlały się i postukiwały skorupkami, aż usłyszały je kot.

– Miau – powiedział. – Będzie z was pyszna jajecznica.

– Nie, nie! – Trzęsły się ze strachu jajka. – Nie chcemy na patelnię!

– Uciekajcie – ćwierkały wróbelki. – Schowajcie się przed kotem.

– Nie dam się usmażyć! – zawołało pierwsze jajko i poturlało się przed siebie. Po chwili wróciło i zaśpiewało wesoło:

Jestem czerwone w czarne kropeczki, nikt nie robi jajecznicy z takiej biedroneczki.

– Co ci się stało? – pytały pozostałe jajka.

– Pomalował mnie pędzelek kolorową farbą i już nie jestem zwykłym jajkiem, tylko wielkanocną pisanką. Drugie jajko też poturlało się do pędzelka i rzekło grubym głosem:

To nie jajko, tylko tygrys, nie rusz mnie, bo będę gryzł. Teraz wyglądało jak pisankowy tygrys w żółto-czarne paski.

– Brawo! – ćwierkały wróbelki.

– I ja też, i ja też! – wołało trzecie.

Trzecie jajko wróciło całe zieloniutkie i pisało:

- Jestem żabką, każdy to wie. Czy ktoś zieloną żabkę zje? Nie!

Trzy pisanki były bardzo zadowolone. Czwarte jajko zbladło ze strachu.

– Pospiesz się! – ćwierkały wróbelki. – Kot idzie.

– Tylko jedno jajko? – mruczał kot. – Ugotuję cię na twardo.

Jajko ze strachu trzęsło się tak, że skorupka zaczęła mu pękać.

– Ojej, ratunku! – wołały przerażone wróbelki. – Teraz na pewno kot cię zje.

– Trach-trach-trach! – skorupka pękła na małe kawałki i... wyszedł z niej żółty kurczaczek.

Zamrugnął czarnymi oczkami i zapiszczał:

- Wielkanocna bajka, wyklutem się z jajka!

A wróbelki zaćwierkały, że „w świątecznym koszyku jest pisanek bez liku”.

3. Po przeczytaniu możemy sprawdzić, czy dziecko zapamiętało jego treść. Niech opowie co było na początku, co potem, a co na końcu. „Biedroneczki” podzielcie wyraz JAJKO na sylaby, policzcie je i wystukajcie. **BRAWO! UDAŁO WAM SIĘ!** A może ktoś z Was wie, na jaką głoskę zaczyna się wyraz JAJKO? - (na „J”) **SUPER!**

4. Ruchu nigdy nie za wiele – zapraszam na zabawę muzyczną „Taniec kurcząt w skorupkach”.

Dziecko tańczy dowolnie do słyszanego utworu. Może naśladować chód kury i kurcząt.

<https://www.youtube.com/watch?v=e2ziz9Z6G84>

5. Na pewno jesteście zmęczeni, zatem zachęcam do wykonania pracy plastycznej pt. „Wielkanocny zajączek”. Zajączka można wykonać w podany poniżej sposób.

Potrzebne materiały: rolka po papierze toaletowym, papier kolorowy, klej, nożyczki, czarny mazak.

Zajączek może mieć swoją rodzinę.



Proszę uważajcie na swoje paluszki i oczka podczas wycinania!

ZACZYNAMY!

To wszystko na dzisiaj. Zapraszamy na jutro!

Pozdrawiamy - Wasze Panie Ala i Kasia ☺